Wydanie Czwartkowe
Cena 5 zł

Wychodzi w poniedziałki i czwartki

Sportowiec

Rok II. Poznań, 24 października 1946 roku Nr 43 (66)

Otwieramy bramę na międzynarodową arenę

Hokeiści polscy na poziomie europejskim

SK Podoli—ZZPPC (Środa) 2:2

Po zwycięstwie w Poznaniu, czeska drużyna hokejowa SK Podoli we wtorek wyruszyła na podbój Środy. I podbija ją — podbija ją swą piękną grą, lecz nie udało się jej — pobić. Wtorkowym przeciwnikiem Czechów była drużyna Sekcji Sportowej Związku Zawodowego Pracowników Przemysłu Cukrowniczego przy tamtejszej cukrowni, którą zasilili gracze poznańscy.

Mecz w Środzie stał na znacznie wyższym poziomie aniżeli niedzielny. Hokeiści nasi przekonali się, że zagraniczny przeciwnik, choć o tak pięknych sukcesach i renomie, nie jest znów tak groźnym, by przy ofiarnej i ambitnej grze, no i odrobinie szczęścia, nie był do pokonania. I tak jak drużyna „Czarnych" do spotkania wyszła z nastawieniem ograniczenia się raczej do defensywy by utrzymać dobry wynik, tak środzianie do wtorkowego meczu wyszli z silną wolą zwycięstwa. Gdyby mieli więcej szczęścia, byli lepiej zgrani i nieco lepiej przygotowani, jesteśmy pewni, że

Czesi wyjechali by z porażką

W Środzie goście zagrali dużo lepiej jak w Poznaniu; tym większy więc jest sukces polskiego hokeja, gdyż hokeiści nasi zagrali naprawdę pięknie, a każdy z zawodników wydał z siebie wszystko. Bramkarz bronił przytomnie, obrona zagrała dobrze, linia pomocy z Bzowym L. była duszą drużyny. Atak zaś zagrywał koncertowo, szczególnie Zielazek, mając przy boku zgranego z sobą partnera, to też zagrał o całą klasę lepiej jak w Poznaniu. Początkowo brak było drużynie zgrania, lecz po przerwie niezrażeni wynikiem na niekorzyść, gracze potrafili zebrać się i zepchnąć drużynę gości do defensywy.

Jak już wyżej wspomnieliśmy, Czesi zagrali dużo lepiej jak w Poznaniu. Wystąpili oni w tym samym składzie co przeciw Czarnym, jedynie w miejsce Żurek'a zagrał Kavan. Przeprowadzali oni żywsze ataki i narzucili ostre tempo, które nie osłabło do końcowego gwizdka. Popularny Malecek wystąpił tym razem w roli „beka", mocno Zielazkowi uprzykrzając żywot, w czym dzielnie pomagał mu Kavan, trzymający w ryzach prawą stronę naszego ataku. Pomoc czeska miała tym razem trudne zadanie wobec dobrze zagrywającego ataku środzian, szczególnie po przerwie. Atak niezwykle lotny, potrafiła pomoc i obrona drużyny cukrowni odpowiednio temperować. W tym spotkaniu Czesi również górowali opanowaniem laski i piłki, lecz natrafili na zespół nie ustępujący im w planowych zagraniach, który pod bramką przeciwnika był bardzo groźny, o czym przekonał się Mrvik, będąc często w opałach.

Drużyny wystąpiły w następujących składach: P o d o l i — Mrvik, Malecek, Kavan, Votava, Zabrański, Svatek, Cerny, Baloun, dr Roubik, Żak, Bouska. — Z Z P P C — Rosada, Marjański, Multański, Szczudlak, Bzowy L., Skrobich, Furmanek, Buliński, Kubacki, Nowaczyk, Zielazck.

Z przebiegu gry notujemy:

Czesi z miejsca ruszają do przodu, przeprowadzając niebezpieczne ataki lotnymi skrzydłami, szczególnie lewym Bouską. Polacy jak gdyby speszeni żywiołowymi atakami zagrywają nerwowo, często gubiąc się w zagraniach. Już w 4 min. Podoli zdobywa dwa kolejne rogi, lecz miejscowi bronią.

Tym czasem w 8 min.

Czesi prowadzą 1:0

Dobrze wystawiony przez dr Roubik'a Baloun mija obronę, podchodzi do koła i strzela nieuchronnie obok wybiegającego bramkarza. W drużynie polskiej nadal nic nie wychodzi, zwłaszcza prawa strona ataku zbyt nerwowa, traci ładne zagrania lewej strony, zaprzepaszczając okazję do wyrównania. Czesi demonstrują piękną zespołową grę, lecz defensywy „białych" rozbijają ich ataki, Rosada wspaniale broni ostry strzał Żaka.

W 20 min. sędzia dyktuje karne bulli — na przeciw sobie stoją Żak i Rosada, który brawurowo ratuje przed pewną bramką. Skapitulować jednak musiał przed tym samym graczem w 3 min. później, który strzałem nie do obrony

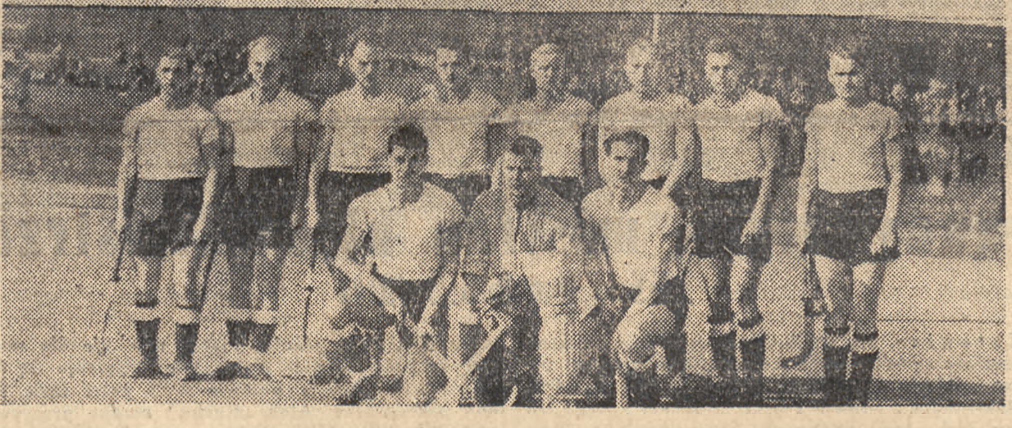
lokuje piłkę w bramce

i Czesi prowadzą 2:0. Środzianie niezrażeni poczynają coraz częściej podchodzić pod

(Dokończenie na str. 2-giej)

Hokeiści czescy w Poznaniu





U góry: drużyna mistrza Czechosłowacji w hokeju na trawie SK Podoli, poniżej: drużyna Klubu Hokejowego Czarni — Poznań.

Pięściarze Warty jadą na podbój Francji

W dniu 21 bm. otrzymał Klub Sportowy „Warta" oficjalne zaproszenie na rozegranie kilku spotkań bokserskich w Francji. Zaproszenie przysłała Organizacja Polskiej Młodzieży we Francji „Grunwald".

Jak wynika z listu, Warciarze rozegrają w drugiej połowie listopada pierwsze spotkanie w Paryżu z drużyną francuską, dwa spotkania w Francji Północnej z zawodnikami „Grunwaldu" oraz jedno spotkanie w Francji Południowej — przeciwnik i miejsce będzie wyznaczone na miejscu.

W związku z powyższym przeprowadziliśmy następujący wywiad z kierownikiem technicznym sekcji bokserskiej p. Władysławem Masłowskim. Posłuchajmy, co mówi przedstawiciel „Warty":

Zaproszenie francuskie jest dla nas wielkim zaszczytem. Nie jest ono pierwszym zaproszeniem zagranicznym, gdyż drużyna nasza, dzięki tradycji i zdobyciu całego szeregu sukcesów na terenie międzynarodowym gościła już kilkanaście razy w różnych państwach. Wspomnę na tym miejscu tylko o wyjazdach do Danii, gdzie w wrześniu 1931 roku pokonaliśmy Aarhus Atlet Club w stosunku 10:4 oraz Skive Atlet Club także 10:4. W listopadzie zaś tego samego roku pokonaliśmy w przekonywującym stosunku 14:0 Halberg Atlet Club — Dania. Na ciężkim terenie niemieckim odnieśliśmy zwycięstwa nad Athen-Zgorzelice 14:2 i 6:2, z Punching-Club w Magdeburgu 9:7 w 1930 r. i w identycznym stosunku w 1935 r. Z mistrzem drużynowym Heros w Hanowerze przegraliśmy coprawda 9:7, lecz drużyna niemiecka była wówczas równorzędna reprezentacji Niemiec.

Na 34 spotkań, stoczonych przed wojną z drużynami zagranicznymi, wygraliśmy 24, zremisowaliśmy 5 i przegraliśmy 5.

Zawodnicy nasi nie tylko godnie bronili barw naszego klubu, lecz wystawili boksowi polskiemu jak najlepsze świadectwo.

Mimo 6-letniej okupacji kierownictwo sekcji naszej zdołało w krótkim czasie, dzięki usilnej i ofiarnej pracy wszystkich członków, postawić ją organizacyjnie na takie wyżyny, że dzisiaj dysponujemy już całym szeregiem dobrych, młodych zawodników — a niektórzy z nich stoczyli już boje międzynarodowe.

Bilans powojennych tegorocznych spotkań międzynarodowych jest dla nas także pomyślny. Na terenie Czechosłowacji, chociaż ekipa nasza składała się tylko z 9 zawodników odnieśliśmy trzy remisy — a raz przegraliśmy. Zaznaczyć jednak trzeba, że zawodnicy nasi walczyli nie tylko z przeciwnikiem, lecz także z sędziami czeskimi, którzy nas niejednokrotnie krzywdzili. Na Węgrzech drużyna nasza odniosła dwa zwycięstwa oraz jeden remis. W kraju walczyliśmy w marcu br. z Aso — Ołomuniec z wynikiem 8:8, a Węgrów pokonaliśmy w wrześniu 9:7.

Co się tyczy wyjazdu do Francji, ekipa nasza składać się będzie z 12-tu zawodników. Kto wejdzie w skład ekipy, w tej chwili trudno orzec, gdyż w pierwszym rzędzie zależeć będzie wszystko od formy i kondycji danego zawodnika. A formę i kondycję zdobyć można tylko przez pilne trenowanie. Przekonałem się osobiście, że często znany zawodnik. mało przygotowany do meczu, uchylić mu-

(Dokończenie na stronie 3-ej)

Czarni fenomeni lekkoatletyki!

Sława czarnej rasy w sporcie lekkoatletycznym ugruntowaną została na olimpiadzie w Los Angeles, na której dwaj murzyni amerykańscy, malutki Edie Tolan i olbrzymi Metcalffe rozgromili w sprincie swoich białych rywali.

Na długo przedtem murzyni wybijali się osiąganymi wynikami. Mistrzostwo Anglii w sprincie zdobył murzyn A. Wharton już w r. 1866! Po nim triumfowali w skoku w dal Ed. Gourdin, student uniwersytetu Harvard, rekordzista tej konkurencji z wynikiem 750 cm, następnie Cator z Haiti — 780 cm i pierwszy ośmiometrowiec — Hubbard.

Sprint właściwy i przedłużony oraz skoki: w dal i wzwyż, choć nie brak było i znakomitych średniodystansowców, jak lekarz P. Edwards z brytyjskiej Gujany i Woodruff — to najulubieńsze konkurencje murzynów.

Olimpiada berlińska, mająca być wielką manifestacją wyższości rasy białej, ustaliła ostatecznie sławę zawodników czarnoskórych.

Fenomenalny Jessie Owens zdobywa sam 3 złote medale i jest współtwórcą 4-tego w sztafecie 4×100 m! Jego rekordy światowe: 10,2 na 100 m, 20,3 na 200 m i 8,13 m w skoku w dal trwają dotąd. Metcaffe był 2-gim w sprincie a Robinson następnym. Metcalffe biegł również w rekordowej sztafecie 39,8 s. na 4×100 m. Archie Williams zdobył złoty medal w biegu na 400 m, w którym Lu Valle był 3-cim. Woodruff triumfował na 800 m, a Edwards był tu również 3-ci. Murzynowi przypadło poza tym jeszcze zwycięstwo w skoku wzwyż.

Owens na bieżnię już nie powróci, nie ujrzymy też już z pewnością ani Metcalffa, Edwardsa, Woodruffa i innych.

Zbliżają się igrzyska olimpijskie w Londynie, od których dzieli nas już tylko jeden pełny sezon. Murzyni bynajmniej nie zrezygnowali z utrzymania zdobytej pozycji, przeciwnie — będą starali się ją polepszyć.

Na Londyn są gotowi: Mac Donald Bailey w sprincie, Mc Kenley (USA), rekordzista świata na 440 y. — 46.2 sek., oficer lotnictwa brytyjskiego S. Wint, który, mimo braku konkurencji uzyskał bez większego wysiłku 47 sek na 400 m, dalej książę Adedoyin z Nigerii, najlepszy tegoroczny skoczek w dal w Europie (752) mimo braku stylu i 4-ty w skoku wzwyż — 198 cm. przy czym w ostatniej konkurencji przewyższa go 18-letni murzyn Alan Patterson, rekordzista irlandzki z wynikiem 200 cm.

— Ta garstka — to napewno nie wszyscy. Zbliżający się okres przedolimpijski wyłoni z pewnością nowe talenty murzyńskie, kryjące możliwości przewyższające Owensa.

Mos.

Złośliwi twierdzą, że

— *Janowczyk przez wstąpienie do sekcji bokserskiej HCP zdradził swych dawniejszych kolegów klubowych;*
— *przyczynę porażek poznańskiej Admiry w obecnych mistrzostwach klasy A szukać należy w wódce pitej w trakcie przejazdów po meczach;*
— *Dąb to lipa, bo Lip(a)iński nim rządzi;*
— *KKS (Poznań) przegra walkowerem z HCP gdy poraz wtóry pojedzie na mecz z Cracovią;*
— *pewien nowopowstały klub w Poznaniu kaperuje zawodników;*
— *sędziowie piłkarscy z Kościana są najlepszymi w okręgu POZPN;*
— *Warta zdobędzie mistrza Polski w piłce nożnej, gdy się nauczy strzelać;*
— *Niewadził (ŁKS-Łódź) przywłaszczył sobie przydomek „zawieszony";*
— *Unia (Swarzędz) po to założyła protest, by załagodzić zejście drużyny z boiska w Kępnie;*
— *HCP dlatego przegrał z KKS-em w boksie, gdyż prasa sportowa siedziała przy jednym stoliku z sędzią punktowym;*
— *W. Rosada jest najlepszym hokeistą na trawie... wśród sprawozdawców sportowych;*
— *zawodniczka-pływaczka Warty (Wiśniewska) postanowiła zajmować tylko, trzecie miejsce...*
— *p. Nowacki (KH Czarni) z(o)astawił swój nowy kapelusz w restauracji w Zebrzydowicach podczas przyjęcia drużyny hokejowej SK „Podoli" Praga;*
— *za 25 lat — na złoty jubileusz PZOPN — Poznań będzie posiadać piękny stadion reprezentacyjny, który pod gwarancją się nie zawali!*
— *czołowe kluby poznańskie w celu jeszcze większej popularyzacji sportu... podwyższą ceny biletów wstępu o 100 procent;*
— *mnie za powyższe obiją, gdy dowiedzą się mego nazwiska.*

ŻYLETKA

Hokeiści polscy
na poziomie europejskim

(Dokończenie ze str. 1-szej)

bramkę gości. W 28 min. zamięszanie pod bramką Podoli wyjaśnia Malecek, posyłając piłkę daleko w pole.

Po przerwie obraz gry ulega znacznej zmianie. Dopingowana drużyna cukrowni przechodzi do ofensywy i

Mrvik poczyna się denerwować

W 7 min. Polacy zdobywają dwa rzuty rożne — niewykorzystane. Atak wspierany przez pomoc zagrywa składnie i wreszcie w 13 min. Zielazek obok leżącego bramkarza strzela do pustej bramki, a już minutę później

stan meczu brzmi 2:2

Atak idzie całą linią, Kubacki wystawia Zielazka, którego ostry strzał mimo interwencji Mrvika, znajduje drogę do siatki.

Widownia szaleje

a nasi nacierają w dalszym ciągu, spychając zupełnie speszonych Czechów całkiem do defensywy. Grający po przerwie w ataku Malecek cofa się do obrony. Dopiero od 25 min. gra się wyrównuje, przerzucając się z pola na pole, lecz mimo obustronnych wysiłków, wynik nie ulega zmianie.

Zawodami kierowali — ze strony czeskiej p. Vrbovec i p. red. Paczkowski Tad. Widzów ponad dwa tysiące.

Po meczu

Dr Roubik: „Polacy naprawdę podobali mnie się. Nie spodziewałem się takiego poziomu u was. Ten mecz był znacznie lepszy od niedzielnego — mieliście dobry atak. Oczekujemy rewanżu w Pradze."

Malecek: „Gdybyście startowali w turnieju w Lille, jestem przekonany, że niżej trzeciego miejsca byście nie uplasowali się. Musicie koniecznie przyjechać do nas do Pragi, jak i na mistrzostwa Europy, które odbędą się we wrześniu 1947 r. u nas w Pradze."

Przyznajemy Malecek'owi zupełną rację — sami przekonaliśmy się, że te dwa mecze otworzyły naszym hokeistom bramy zagranicy. (w. r.)

O MISTRZOSTWO KLASY B

M. K. S. „Sparta" (Oborniki) — Polonia (Chodzież) 3:5 (1:4)

O MISTRZOSTWO KLASY C

M. K. S. „Sparta" II (Oborniki) — K. S. Traktor (Poznań) 5:1 (1:1)
Victoria (Września) II — Brytania (Poznań) 4:0 (3:0)
Victoria (Września) II — K. K. S. I (Września) 2:0 (0:0)
K. K. S. (Wronki) — K. S. Tramwajarz (Poznań) 4:2 (3:1)
Milicyjny KS (Poznań) — Och. Straż Poż. (Wieleń) 3:0 (0:0)
Patria (Buk) — Orkan (Fabianowo) 2:2 (0:2)
Promień (Opalenica) — Lipno (Stęszew) 4:1

Na lodowisku „Lechii" wre wytężona praca
Hokeiści wielkopolscy przed sezonem

PZHL przystąpił już do pracy, przygotowując się do zbliżającego się sezonu, który ma nam wyłonić naszych przyszłych reprezentacyjnych hokeistów — olimpijczyków. W celu skoordynowania pracy Polska podzielona została na pięć okręgów, z których okręg poznański jest terytorialnie bodaj największym, gdyż obejmuje poza województwem poznańskim wraz z Ziemią Lubuską województwa: pomorskie, szczecińskie i gdańskie. Na Pomorzu podobno ukonstytuował się Okręgowy Związek z inicjatywy 4 klubów, jednak PZHL nie mógł zatwierdzić tego Związku, gdyż żaden z klubów nie jest członkiem PZHL. Władze Okręgu Poznańskiego — tak nagłym powiększeniem swego terenu działania zostały zaskoczone i nie mają powodu do radości z tego względu. W terenie Okręgu Poznańskiego jest na polu krzewienia hokeja i podniesienia jego poziomu bardzo wiele pracy, tak, że tylko z największym wysiłkiem Pozn. PZHL będzie mógł się podjąć pracy organizacyjno-sportowej na nowych terenach, przypuszczalnie aż do chwili ukonstytuowania się prawidłowych władz w odnośnych województwach. Trudno sobie jednak wyobrazić, w jakiej formie przeprowadzone zostaną mistrzowskie rozgrywki. Przestrzenie pomiędzy takimi ośrodkami jak Poznań—Szczecin czy Toruń—Szczecin są dość odległe od siebie, a koszta przejazdów, wobec braku zniżek kolejowych, dalej koszta związane z utrzymaniem graczy itp. są bardzo znaczne. Kluby z żadnych subwencyj nie korzystają, muszą we własnym zakresie pokryć wszelkie wydatki m. i. nieraz aż nazbyt wysokie świadczenia na rzecz gmin z tytułu podatków, dzierżawy boiska itp. Niewątpliwie sprawę rozgrywek będzie usiłował POZHL wraz PZHL jak najbardziej uprościć.

Przejdźmy jednak do okręgu poznańskiego, w szczególności do jego najbliższych zamierzeń.

Podobnie jak w sezonie ubiegłym, szczególną ruchliwość objawia mistrz okręgu KS Lechia, której gracze obecnie są na finiszu rozgrywek o mistrzostwo Polski w hokeju na trawie, licząc na dobrą lokatę — i niebawem rozpoczną suchą zaprawę do hokeja lodowego. Drużyna Lechii wystąpi według wszelkiego prawdopodobieństwa w identycznym składzie co w sezonie ubiegłym. Jest bardzo prawdopodobne, że na start w bieżącym sezonie zdecyduje się Patrzykont, co by w poważnym stopniu wzmocniło linię jednego z ataków. Więcej uwagi, aniżeli w roku ubiegłym, poświęcono narybkowi, który jest dość liczny i stanowi podatny i inteligentny materiał na hokeistów. Postanowiono jednak w pierwszym rzędzie nauczyć młodych hokeistów poprawnej jazdy na łyżwach. W tym celu przewidziane są specjalne treningi.

Lechia jest obecnie w trakcie znacznej rozbudowy swego lodowiska, które stanie się obecnie reprezentacyjnym ośrodkiem lodowym w stolicy Wielkopolski. Poważnym wkładem pracy jak również i funduszy buduje się obecnie w szybkim tempie obszerną trybunę, zdolną na pomieszczenie około 1500 widzów. Niezależnie od tego rozszerzone zostaną nasypy na miejscach stojących. Dzięki tym inwestycjom zawodom będzie mogło przyglądać się kilka tysięcy widzów. Dla wygody publiczności, szczególniej tej, która będzie korzystała z lodowiska, staje obszerny barak wraz z szatnią i herbaciarnią, niezależnie od istniejącego już baraku administracyjnego wraz z szatniami dla zawodników itp. Cały tor zostanie rzęsiście oświetlony 33 reflektorami, wobec 13-tu jakie dotychczas lodowisko oświetlały.

Program imprez, zależny zresztą w wielkim stopniu od warunków lodowych, zapowiada się dość obiecująco. Poza licznymi drużynami aż za bardzo rozszerzonego terenu działalności okręgu poznańskiego, możemy liczyć na oglądanie najlepszych zespołów krajowych a także i zagranicznych. W tym kierunku Lechia doszła do porozumienia z Cracovią i wspólnie przyjmą pewne drużyny zagraniczne. Mistrz Polski Cracovia zgodził się na przyjazd do grodu Przemysława. Jedna z pierwszych drużyn, która zawita do Poznania, będzie Łódzki Klub Sportowy, który wobec fatalnych warunków w ubiegłym sezonie nie był w możności udzielić rewanżu Lechii. Jak wiadomo, ŁKS jest wicemistrzem Polski. Przyjazd więc dwóch czołowych drużyn już dzisiaj jest zapewniony. Lechia weźmie ponadto udział w turniejach w naszych okolicach górskich.

Tyle co do Lechii, która jak widać z przedsięwziętych prac, niezrażona niepowodzeniem, szczególnie na polu finansowym ubiegłego sezonu, przygotowuje się do nowego sezonu z wielkim rozmachem.

A jak przedstawia się sprawa wśród pozostałych klubów? W sezonie ubiegłym obok Lechii najaktywniejszą była gnieźnieńska Stella, która według wszelkich przewidywań będzie się starała pozycję tą zatrzymać. I skład tej drużyny w zasadzie nie ulegnie poważniejszym zmianom i winna być ona — naszym zdaniem — najgroźniejszym lokalnym przeciwnikiem Lechii. Niewiadomo, jaką formę wykaże Akademicki Związek Sportowy, który w ubiegłym sezonie zaledwie dwa razy stanął na tafli lodowej. Liczebnie silny AZS winien szybko wzmocnić swoją drużynę i może przypomnieć nam piękne czasy Ludwiczaków, Warmińskich, Kasprzaków i in. Czy Warta i Czarni, którzy przed wojną posiadali sekcje hokejowe, zechcą wznowić działalność tych sekcji? W ub. sezonie odbyły się nawet, jeżeli idzie o Wartę, zebrania sekcji, jednak nie dały one konkretnego wyniku. Jako nowe zespoły ujrzymy drużyny Viktorii z Wrześni oraz Polonii z Leszna. Podobno na terenie Wągrowca czynione są starania o stworzenie drużyny hokejowej. Podobnie krążą pogłoski, iż „Społem" w Poznaniu, mając obszerne korty, zamierza stworzyć lodowisko i wystawić zespół hokejowy. Nie przypuszczamy, by tak silne ośrodki jak Ostrów czy Kalisz wzgl. stolica Ziemi Lubuskiej Gorzów czy też Zielona Góra chciały pozostać na uboczu.

Zdajemy sobie jasno sprawę z tego, że wszystkie powyżej wymienione kluby owiane są chęcią wystawienia drużyn hokejowych, lecz na przeszkodzie stają poważne trudności z pozyskaniem samego lodowiska, jego oświetleniem, ekwipunkiem dla zawodników itd. Jednak trzeba starać się te trudności przełamać. Jest to nieraz łatwiejsze, aniżeliby się pozornie wydawało.

Tak w ogólnym zarysie kształtuje się tuż przed sezonem najbliższa działalność wielkopolskich hokeistów. Skoro zima dopisze, to jesteśmy przekonani, iż będziemy świadkami wcale ciekawych rozgrywek, które napewno przyciągną nowe masy młodzieży do tego zdrowego sportu, w którym Polacy za granicą w starciach z silnymi zespołami wykazali, że mają jak najlepsze warunki podciągnąć się do wysokiego poziomu europejskiego, lecz brak im do tego sztucznych lodowisk i dlatego zdani są na przypadkowość — na korzyste warunki lodowe.

(tep)

Nowacki (Rawicz) wygrywa w Zakopanem Grand Prix

Zakopane. 20 października odbył się wyścig motocyklowy o „Grand Prix" Zakopanego. W klasyfikacji ogólnej pierwsze miejsce zajął Nowacki (KM Rawicz) na BMW osiągając przeciętną szybkość 87 km/godz.

W poszczególnych kategoriach osiągnięto następujące wyniki: kategoria do 130 ccm: 1) Heneck (HKM Katowice) na DKW 125 — 5:09; 2) Draga (KS „Pogoń" Katowice) na DKW 125 — 6:14; 3) Heneck Jan (HKM Katowice) na DKW 100 — 6:62. Zawodnicy w tej kategorii przejechali 2 okrążenia.

Kategoria do 255 ccm: 1) Tomiczek (Bielski KM) — 2:02; 2) Heneck Herbert — 2:09,14; 3) Markowski (OM TUR) — 2:13,19.

Kategoria do 350 ccm: 1) Mieloch (WKS „Legia") na DKW 350 czas 1:46,07; 2) Brun K. (PKM Warszawa) na Exelsiorze 350 — 1:46,10; 3) Pierzchała (RKM Rybnik) na DKW 350 — 7:02,08.

Kategoria do 500 ccm i wyżej: 1) Nowacki (KM Rawicz) na BMW 500 czas 1:44,78; 2) Markowski (CKS Gliwice) na BMW 500 — 1:56,39; 3) Kupczak (OM TUR „Okęcie") na BMW 500 — 1:59,0.

Największą szybkość osiągnął Mieloch Jerzy — 93,3 km/godz.

Ramola pokonany przez Cieślika
Śląsk — Łódź 87:65

Łódź. — W ub. niedzielę odbył się w Łodzi mecz pływacki między Śląskiem i Łodzią, zakończony zwycięstwem Śląska w stosunku 87:65 pkt. Niespodzianką na tych zawodach była przegrana mistrza Polski Ramoli (Śląsk) w biegu na 100 m styl. dow. do Cieślaka (Ł). Cieślak wygrał tę konkurencję w czasie 1:07,6.

Wyniki techniczne zawodów:

Konkurencje męskie: 100 m st. dow.: 1) Cieślak (Ł) — 1:07,6; 2) Ramola (S) — 1:09,4; 100 m st. grzb.: 1) Was (S) — 1:21,6, 2) Chojnacki (Ł) — 1:25,0; 200 m st. klas.: 1) Detz (Ł) — 3:16,9, 2) Szczak (S) — 2:18,2. 200 m st. dow.: 1) Ramola (S) — 2:39,7; 2) Cieślak (Ł) — 2:44,6. 100 m st. dow. juniorów wygrał Boniecki — 1:22,5 przed Witczakiem — 1:22,8.

Konkurencje kobiece: 50 m st. dow.: 1) Prandzichówna (S) — 40,3; 2) Niestrojówna (S) — 44; 3) Jarocińska (Ł) — 40,3. 50 m st. grzbiet.: 1) Kokotówna (S) — 46,7; 2) Neblówna (S) — 50,2; 3) Sawicka (Ł) — 51,9. 100 m st. klas.: 1) Neblówna (S) — 1:39,2; 2) Duninowska (Ł) 1:48,3.

W skokach z trampoliny: 1) Witkowski (Ł) — 62.02 pkt.; 2) Skorupka (S) — 60,28 pkt.

Sztafetę 3×100 m st. zmien. mężczyzn wygrał Śląsk w składzie: Was, Kucka i Ramola, w czasie 3:59,4 przed Łodzią — 4:03,5. Sztafeta 5×50 m st. dow.: 1) Łódź — 2:40,2; 2) Katowice — 2:40,5. W sztafecie żeńskiej 3×50 m st. zmien. zwyciężył Śląsk w czasie 2:16,2 przed Łodzią — 2:26,1.

Zawody cieszyły się znacznym zainteresowaniem publiczności. Dochód z meczu został przeznaczony na odbudowę CIWF-u w Warszawie.

Kandydat na mistrza bije Exmistrza
AKS — Ruch 5:2 (2:1)

Katowice. Na stadionie chorzowskim rozegrane zostały zawody piłkarskie pomiędzy starymi rywalami lokalnymi AKS-em chorzowskim i byłym wielokrotnym mistrzem Polski „Ruchem". Mecz ten zgromadził ponad 4000 osób, które przyszły obserwować grę ekemistrza i kandydata na mistrza Polski.

Z początku gra z obu stron była nieciekawa, i ospała. Z biegiem czasu ożywia się jednak. Drużyna „Ruchu" osiąga lekką przewagę i w 25 min. Suszczyk, z pięknego podania Wodarza, strzela pierwszą bramkę dla „Ruchu". Po utracie bramki, AKS zabiera się do energicznej akcji, która w 32 min. przynosi wyrównującą bramkę, strzeloną przez Pytla, z rzutu karnego. W 4 min. później Piątek uzyskuje dla swej drużyny prowadzenie. Wynik ten utrzymuje się do przerwy. W drugiej połowie AKS gości stale na polu przeciwnika. Atak „Ruchu" rzadko przerywa się pod bramkę AKS-u, lecz tu zostaje zlikwidowany przez świetnie grającą obronę. W 12 min. Piątek strzela piękną bramkę dla AKS, a w 16 i 35 min. Kulik zdobywa dalsze dwie bramki dla swego klubu. Przy stanie 5:1 dla AKS drużyna „Ruchu" czyni energiczne wysiłki w kierunku zmniejszenia stosunku przegranej, co jej się udaje w 38 minucie znów przez Suszczyka. Wynik 5:2 utrzymuje się do końca.

Sensacyjna porażka mistrza Dolnego Śląska
IKS (Wrocław) — KKS Burza 6:0

Wrocław. Pierwsze spotkanie piłkarskie o mistrzostwo klasy A. po ukończeniu rozgrywek eliminacyjnych OZPN Dolnego Śląska, było rewelacyjną porażką mistrza Dolnego Śląska Kupieckiego KS „Burza" Wrocław z wicemistrzem IKS Wrocław, w stosunku 0:6.

Już od pierwszych minut gry IKS atakuje i zdobywa zdecydowaną przewagę, którą utrzymuje do końca gry. Drużyna „Burzy" wystąpiła w osłabionym składzie, bez najlepszego bramkarza Wrocławia Korego. oraz Flaka w obronie. W ataku widoczny był brak Misiaka i Lewandowskiego, tak, że Sierzęga i Pankowski doskonale obstawieni i pilnowani, nie byli niebezpieczni. W drużynie zwycięskiej linia napadu wykazała dużą przebojowość, a trójka środkowa groźnie strzelała.

Bramki dla IKS Wrocław uzyskali: Barek 2, Zabicki, Kowalik, Rozłachowski po jednej i jedna samobójcza.

Pafawag (Wrocław) — OM TUR (Szczelin) 3:0 (1:0)

Wrocław. We Wrocławiu odbył się mecz o mistrzostwo klasy A, pomiędzy RKS „Pafawag" a OM TUR Szczelin. Ze względu na poważną rywalizację obu drużyn, w ukończonych rozgrywkach eliminacyjnych spotkanie to było oczekiwane z dużym zainteresowaniem. Drużyna ze Szczelina zawiodła jednak na całej linii. RKS „Pafawag" przez cały przeciąg gry posiada przewagę, jednak brak strzelców w linii napadu nie pozwolił na wyższe cyfrowo zwycięstwo. Bramki dla RKS „Pafawag" uzyskali: Dąbrowski, Sambor i Duda po jednej.

„Oszczędzajmy benzynę"
Nowy konkurs Automobilklubu Polski

Warszawa. Dnia 27 października 1946 r. Oddział Warszawski Automobilklubu Polski organizuje konkurs specjalny p. n. „Oszczędzajmy benzynę", mający na celu wykazanie oszczędnego zużycia paliwa przy normalnym użytkowaniu samochodu.

Nie ulega wątpliwości, że konkurs ten zainteresuje szerokie rzesze automobilistów, tym bardziej, że jest imprezą otwartą, dostępną dla wszystkich kierowców.

Każdy kierowca otrzyma 5 litrów benzyny, na których powinien przejechać jak najdłuższą trasę.

Start odbędzie się z rogu ul. Wawelskiej i Al. Niepodległości w kierunku ul. Rakowieckiej, trasa obejmuje krąg zamknięty długości ok. 2.200 m.

Zgłoszeń dokonywać mogą zarówno kierowcy indywidualni, jak i osoby prawne (instytucje, firmy, przedsiębiorstwa) w terminie do dnia 22 października br. do godz. 15-tej w lokalu A. P. w Warszawie, Pl. Narutowicza 5, pok. 201. Wpisowe wynosi zł 500.

Kanadyjski polak Zaborowski
zasilił drużynę hokejową LTC „Praha"

Prasa morawska (Czechosłowacja) przynosi wiadomość, że w najbliższych dniach przybędzie z Kanady do Pragi Polak, Kanadyjczyk, doskonały hokeista, który zasili drużynę LTC „Praha".

Drzazgi śląskie

Cebula — b. reprezentacyjny piłkarz Polski, uczestnik ostatniego przed wojną meczu z Węgrami, powrócił do kraju i wstąpił do Śląska ze Świętochłowic. Cebula przebywając we Włoszech, grał w reprezentacji II Korpusu obok Bułanowa, Habowskiego z Wisły, Pawłowskiego z Wilna, Kulawika ze Śląska i in. Cebula ma obecnie 27 lat.

Kulawik — czołowy przed wojną piłkarz śląski, wraca w najbliższym czasie na Śląsk. Będzie on grał obok Cebuli w KS Śląsk (Świętochłowice).

Piłat — według uporczywie krążących pogłosek nosi się z zamiarem przeniesienia się na Śląsk i powrotem na ring o ile... Szymura będzie walczył w wadze półciężkiej.

KS Siła (Mysłowice) — posiadający najlepszych w Polsce zapaśników, wyjeżdża na Węgry, gdzie spotka się z zapaśnikami Vazujazok (Budapeszt).

Piast (Gliwice) — pokonał w meczu bokserskim IKS (Wrocław) 10:6. W barwach Piasta wystąpili Grzywocz i Sztolc.

W drużynowych mistrzostwach bokserskich kl. A Śląska w dalszym ciągu prowadzi RKS Batory (Chorzów), przed Zrywem (Świętochłowice). (z. o.)

ZKS Budowlani — KS Radomiak 11:5

Spotkanie pięściarskie z cyklu drużynowych mistrzostw Warszawy, rozegrane w dniu 20 bm. w Warszawie w sali polskiej YMCA między ZKS „Budowlani" — KS „Radomiak" zakończyło się sukcesem „Budowlanych", którzy wygrali mecz w stosunku 11:5.

Spotkanie było dość ciekawe. Zespół „Budowlanych" posiada w swym wyrównanym na ogół zespole kilku wartościowych zawodników, z których w pierwszym rzędzie należy wyróżnić młodego 18-letniego Tyczyńskiego w wadze muszej. Pięściarz ten zapowiada się dobrze na przyszłość, posiadając refleks, spokój i inteligencję. W walce z fizycznie silniejszym Przybytniewskim zademonstrował on b. ładne uniki. Ma jeszcze braki w dziedzinie stosowania ciosów, ale to jest kwestia dalszego umiejętnego treningu. Niezłym był również Sieradzan w wadze koguciej. Selma w wadze lekkiej zadziwił odpornością na ciosy. Jańczak i Kolacz wypadli słabiej niż zwykle. W wadze półciężkiej wystąpił dawno niewidziany Ożarek, który wypadł nieźle. Z „Radomiaka" niezłym był Przybytniewski i Kotkowski. Czortek właściwie „sparrował" a nie bił się poważnie i dlatego trudno dać mu dobrą ocenę Wasiak w dalszym ciągu bije b. szeroko i walczy nieczysto. Wyniki walk były następujące:

W muszej Tyczyński (B) po bardzo ładnej i żywej walce, wygrał na punkty z Przybytniewskim, w koguciej Sieradzan (B) wygrał z Kraszewskim (R) przez poddanie się tego ostatniego po pierwszej rundzie. W piórkowej Tyrała (B) przegrał na punkty z Czortkiem (R). W lekkiej Selma (B) zremisował z Kosińskim (R). W półśredniej Janczak (B) wygrałna punkty z Wasiakiem (R). W średniej Kolacz (B) wygrał na punkty z Krakiem (R). W półciężkiej Ożarek (B) zremisował z Dąbrowskim (R). W ciężkiej Ścibor (B) zremisował z Kotkowskim (R). W ringu sędziował kpt. Neuding, na punkty zaś: Rosiński, Michalak i Lisowski. Widzów około 1500.

5 nokautów
Orzegów — Baildon 8:8

Katowice. W Orzegowie odbyły się zawody bokserskie pomiędzy miejscowym Klubem Sportowym „Orzegów" a KS „Baildon" o tytuł drużynowego mistrza Śląska w boksie. Mecz zakończył się wynikiem remisowym 8:8 Wyniki techniczne przedstawiają się następująco: (gospodarze na pierwszych miejscach): Rudner znokautował w pierwszym starciu Kałużę, w koguciej Lizurek przegrał na punkty do Chmiela. Ten ostatni w pierwszym starciu poszedł na deski. W wadze lekkiej Kadłubek znokautował w drugim starciu Wyleżoła. W wadze półśredniej Borek został znokautowany w drugiej rundzie przez Pawlaka. W wadze średniej Jasiulek przegrał przez k. o. w trzecim starciu do Badury. W półciężkiej Kurka pokonał przez k. o. w pierwszym starciu Siwego. W wadze ciężkiej Jona przegrał na punkty do Figla. Publiczności około 2 tysiące.

RING WOLNY!

Warta Ib — Bielarnia (Kalisz) 10:6

W spotkaniu o drużynowe mistrzostwo POZB w Kaliszu „Warciarze" pokonali zespół „Bielarni" która na swoim terenie jest niełatwa do pokonania. „Warta" jako całość przedstawiała zespół bardziej wyrównany i technicznie lepszy. Wyniki poszczególnych walk były następujące (na pierwszym miejscu pięściarze „Warty"):

W wadze muszej Malak nie miał ciężkiego zadania, aby wypunktować Smuga, któremu brak jeszcze inicjatywy.

W wadze koguciej Sęk II nie miał okazji zaprezentować się publiczności Kalisza, gdyż zdobył 2 punkty bez walki z powodu nadwagi Rzepeckiego. Walki towarzyskiej nie rozegrano.

Na dość dobrym poziomie stoczyli walkę piórkowcy Ratajczak i Kranc. Dobrze w tym dniu dysponowany Kranc zapewnił sobie wysokie zwycięstwo punktowe.

W wadze lekkiej Vogt miał małą przeprawę z ambitnie walczącym Winklerem. W sumie zwyciężył dużo lepszy Vogt.

W wadze półśredniej Adamski zwyciężył wysoko Lewandowskiego. Kaliszanin walczył ambitnie, jednak na tle Warciarza wypadł blado.

W wadze średniej Heinze przegrywa do Wielgorza jedynie wskutek napomnienia, które otrzymał w 2 starciu za zbyt niskie uniki. Sama zaś walka była typowo remisowa.

W wadze półciężkiej „Warta" oddaje 2 punkty walkowerem Wróblewskiemu.

W wadze ciężkiej Szymura również zdobywa 2 punkty bez walki dla swoich barw. Zawodnik „Bielarni" — Kurzawa nie stanął do walki. Na zakończenie Szymura stoczył walkę pokazową z Wróblewskim, zawodnikiem wagi półciężkiej, dając lekcję boksu w lepszym wydaniu, nie używając w ogóle prawej.

Publiczności 2500 osób. W ringu sędziował Zbierski, na punkty zaś — Misiorny M., Tilgner i Wróż.

Tabela mistrzostw okręgu

Dotychczasowa tabelka mistrzostw drużynowych Poznańskiego OZB przedstawia się następująco (w nawiasach ilość spotkań i stosunek punktów):

1) HCP (Poznań) — 8 pkt. (6,56:40), 2) KKS (Poznań) — 7 pkt. (4,43:21), 3) „Warta" I b — 7 pkt. (5,45:33), 4) „Stella" (Gniezno) — 4 pkt. (4,30:34), 5) RKS „Bielarnia" (Kalisz) — 2 pkt. (5,31:49), 6) „Zjednoczeni" (Poznań) — 0 pkt. (4,17:45).

Kibice przerywają mecz
Gorszące zajścia na zawodach RKS Batory — Zryw

Katowice. W Świętochłowicach odbyły się oczekiwane z wielkim zainteresowaniem zawody bokserskie pomiędzy RKS „Batory" a „Zrywem" ze Świętochłowic. Są to najlepsze na Śląsku kluby bokserskie i walka miała definitywnie zadecydować o tytule mistrzowskim. Pierwszy mecz bokserski pomiędzy wspomnianymi drużynami zakończył się porażką „Zrywu". Obecne zwycięstwo „Batorego" przyniosło by mu tytuł drużynowego mistrza Śląska. a w razie jego przegranej doszłoby między tymi klubami do decydującego spotkania. Z tych też względów przybyła znaczna ilość „kibiców" z obu stron. Walki miały przebieg następujący: (zawodnicy RKS „Batory" na pierwszym miejscu): w wadze muszej Bazarnik spotkał się z Przewdzingiem. Reprezentant Polski odniósł łatwe zwycięstwo. W wadze koguciej Górecki stoczył ładną walkę z Krystkiem. Górecki górował we wszystkich 3 rundach i przyznane mu zwycięstwo odniósł zasłużenie. Zwolennicy „Zrywu" jednak długo protestowali gwizdami. W wadze piórkowej Krawczyk wypunktował pewnie Skupienia. W wadze lekkiej Kiszka przegrał na punkty do Chroboka. Kiszkę w trzeciej rundzie gong uratował od wyliczenia. W wadze półśredniej spotkali się Kusz z Rademacherem. Rademacher chcąc zrehabilitować się po swej ostatniej porażce z reprezentantem Poznania Adamskim, z pasją rzucił się na przeciwnika, którego zasypał gradem ciosów. W drugiej rundzie Kusz był bliski nokautu. Z początkiem trzeciej rundy kapitan „Batorego" poddaje swego zawodnika. Awantura wybuchła w czasie walki zawodników wagi średniej Nowary i Stasiaka. Nowara miał nad swym przeciwnikiem wysoką przewagę. Pod koniec trzeciej rundy, bliski nokautu Stasiak stale trzyma się przeciwnika, i gdy sędzia zwrócił mu na to uwagę, ze strony publiczności posypał się na ring grad butelek i innych przedmiotów. wskutek czego zawody zostały przerwane przy stanie 6:4 dla RKS „Batory".

Bokserzy Ostrovii trenują

Bokserzy „Ostrovii" uzyskali salę do przeprowadzania treningów i z zapałem zabrali się do pracy pod kierunkiem b. reprezentanta Polski p. Tomaszewskiego.

CKS (Częstochowa) — WKS Lublinianka 8:8

Lublin. Dnia 20 bm. w ramach święta WKS „Lublinianka" odbył się międzymiastowy mecz bokserski między CKS Częstochowa i WKS „Lublinianką".

W wadze papierowej walczył Swierzejowski (Cz.) z Borowskim (L). Walka żywa. Lublinianin lepszy technicznie. Wynik walki remisowy. Waga musza: Grychalski (Cz) — Zieliński II (L). Lepszy technicznie częstochowianin wypunktował lublinianina. Waga kogucia: Frimus (Cz) — Baran (L). Zwycięstwo lepszego technicznie Barana, mimo fizycznej przewagi Frimusa. Waga piórkowa: Chudy (Cz) — Chojny (L). Chudemu, pogromcy Czortka, nie udało się pokonać twardego i technicznie silnego Chojnego. Mimo lekkiej przewagi lubliniaka sędziowie ogłaszają wynik remisowy. Waga lekka: Żórawski (Cz) — Ostaszewski (L). Zwycięża zdecydowanie na punkty Żórawski. Najlepszą walką dnia było spotkanie w półśredniej między Bergiem (Cz) i Zielińskim (L). Obaj zawodnicy dobrzy technicznie. Walka prowadzona w tempie i na poziomie. Zwyciężył zasłużenie Zieliński I. W średniej Warwas (Cz) lepszy technicznie wypunktował silniejszego fizycznie Siemiona I (L). Spotkanie drugiej pary w w. średniej między Szypińskim (Cz) a Michalakiem (L) przynosi zwycięstwo Michalakowi, który posłał dwukrotnie na deski Szypińskiego do 8 i do 4. W rezultacie wynik spotkania między Częstochową i Lublinem był 8:8.

Dwa walkowery w Łodzi

Łódź. W drużynowych mistrzostwach bokserskich o mistrzostwo Łodzi, mające się odbyć dwa mecze zakończyły się walkowerami: ŁKS — „Zjednoczone" 16:0 i „Concordia" — Geyer 16:0.

Pięściarze Warty
jadą na podbój Francji

(Dokończenie ze str. 1-szej)

siał czoła przed tym, który wytrwale pracował nad sobą i w końcu nie uląkł się przed wielkim nazwiskiem.

Jestem przekonany, że Warta tak w Paryżu jak i w innych ośrodkach Francji godnie będzie reprezentowała barwy klubu, tak jak ongiś znakomici nasi bokserzy: wicemistrz Europy Forlański, dwukrotny wicemistrz Europy — najlepszy w Polsce technik Witold Majchrzycki, wicemistrz Europy Sobkowiak, mistrz Europy Polus, dwukrotny wicemistrz Europy i mistrz wszechsłowiański — niezawodny Franuś Szymura, dalej wielokrotni reprezentanci i mistrzowie Polski: Ertmański, Glon, Arski, Wiśniewski, Rogalski, Wolniakowski I, Stępniak, Kajnar, Sipiński, Piłat, Białkowski, Koziołek i wielu innych. Na tym miejscu pragnę dodać, że podczas pobytu Warty w Czechosłowacji uzgodniono na propozycję Czechów rozegrać rokrocznie zawody o puchar przechodni, ufundowany przez dyr. Fy „Aso" (Ołomuniec), p. Stanisława Ludwika, pomiędzy Wartą a Sk. „Aso". Puchar po trzykrotnym zwycięstwie niekoniecznie z rzędu przechodzi na własność danego klubu. Pierwsze spotkanie o powyższy puchar odbędzie się w styczniu 1947 r. w Ołomuńcu.

Warta ma wszelkie ambicje ku temu, by puchar ten stał się jej własnością.

3058 par rękawic dla naszych bokserów

Warszawa. — Polska YMCA w ramach prowadzonej przez się szerokiej pomocy rzeczowej dla kraju z darów zagranicznych, sprowadziła duże ilości sprzętu sportowego, mając na względzie odrodzenie sportu polskiego, zniszczonego przez okupanta niemieckiego. Transport, który nadszedł ostatnio składa się ze wspaniałego sprzętu pięściarskiego.

Polska YMCA przeznacza do rozdziału wśród organizacyj WP i sportowych w całym kraju 4.000 nowych rękawic bokserskich najwyższej jakości, co rozwiąże całkowicie istniejące niedomagania naszego pięściarstwa w zakresie sprzętu. Zawodnicy nasi nie będą już zmuszeni do wymiany na ringach zużytych rękawic, młodzież zaś będzie miała możność uprawiania racjonalnych treningów i zaprawy w tym męskim sporcie, który znaleźć winien jak najszersze rozpowszechnienie.

Celem sprawiedliwego rozprowadzenia otrzymanego sprzętu pięściarskiego, Polska YMCA zaprosiła Komisję Opiniodawczą, która odbyła swe pierwsze zebranie w dniu 16 bm. pod przewodnictwem dyrektora Państwowego Urzędu WF i PW, inż. Tadeusza Kuchara. Do Komisji zaprosiła Polska YMCA przedstawicieli PUWF i PW, Polskiego Związku Bokserskiego, Min. Oświaty, Zw. Zawodowego Dziennikarzy (sekcja sportowa) oraz Zw. Zawod. Pracowników WF i sportu. Taka Komisja dała gwarancję, iż sprowadzony przez Polską YMCA sprzęt bokserski zostanie najbardziej celowo przydzielony i że spełniać będzie jak najlepiej swe zadanie. Polskiej YMCA, jako zasłużonej pionierce sportu. a boksu w szczególności należy się uznanie za jej wybitny udział w dziele odbudowy wych. fizycznego i sportu w Polsce.

Dnia 16 bm. odbyło się pierwsze zebranie Komitetu Rozdziału sprzętu bokserskiego, sprowadzonego Przez Polskę YMCA. Zebraniu przewodniczył dyr. PUWF i PW. inż. W. Kuchar, przy udziale przedstawicieli: PUWF. Polskiej YMCA, Ministerstwa Oświaty, Dziennikarzy Sportowych, Polskiego Związku Bokserskiego i Związku Pracowników WF.

Na zebraniu tym uchwalono zasady rozdziału oraz rozdzielnik ilościowy. Rękawice bokserskie w ilości 3058 par, w pierwszej transzy otrzymają: Wyższe Szkoły w Poznaniu, Krakowie, Wrocławiu i Warszawie — Ośrodki Wojewódzkie WF i PW — Polski Związek Bokserski (Kluby Sportowe) — Ministerstwo Oświaty (Międzyszkolne Kluby Sportowe i Wyższe Kursy Pedagogiczne) — Ośrodki Wiejskie. Pozostała. znaczna jeszcze rezerwa rękawic będzie rozdzielona trochę później innym ośrodkom i organizacjom, przede wszystkim między innymi Wyższym Uczelniom (AZS) — szkolnictwu zawodowemu — organizacjom młodzieżowym itd.

Sam rozdział rękawic będzie trwał około 3 miesięcy i rozpocznie się w niedalekim terminie, który uzależniony jest od transportu rękawic z magazynów Polskiej YMCA w Gdyni do Warszawy, segregacji i organizacji technicznej. Rozdział rzeczowy będzie przeprowadzony przez nadrzędne władze odpowiednich związków i organizacyj. Np. Kluby Sportowe otrzymają rękawice za pośrednictwem swego Okręgowego Związku Bokserskiego, Ośrodki Wojewódzkie WF i PW przez PUWF itp.

Komitet opiniodawczy uchwalił pobierać, tytułem zwrotu kosztów transportu, magazynowania i administracji, zł 300,— od pary rękawic.

Główne Biuro Polskiej YMCA w Warszawie, ul. M. Konopnickiej 6, które jest organem wykonawczym Komitetu Rozdziału Rękawic zawiadamia wszystkich zainteresowanych w tej akcji, że nie będzie załatwiać bezpośrednio zapotrzebowań, lecz tylko po przez przedstawicieli poszczególnych grup, reprezentowanych w Komitecie.

Codzienna i sportowa prasa będzie stale informowała czytelników o postępach rozdziału.

Wrocławianie krzyżują rękawice
Kto będzie drużynowym mistrzem Wrocławia w boksie?

(Korespondencja własna „Sportowca")

Wrocław. — W ślad za bokserami innych okręgów Polski ruszyli i wrocławianie do boju o drużynowe mistrzostwa. Prawdę mówiąc, jeszcze nie ruszyli, ale mogą sobie na tak późny termin rozpoczęcia mistrzostw pozwolić ze względu na stosunkowo małą ilość zgłoszeń.

Na razie bokserzy wrocławscy walczą w spotkaniach towarzyskich, które w przyszłości bardzo wydatnie mogą im się przydać. Przydać się mogą jako nauka, Wrocław bowiem sprowadza dla swych pięściarzy drużyny o wyrobionej już marce w Polsce.

Dość nadmienić, że najsilniejszy w chwili obecnej zespół Wrocławia I KS stoczył od chwili wyzwolenia 11 spotkań, a przeciwnikami jego byli bokserzy Warty, ŁKS-u, Radomiaka, Batorego, ZZK, Cracovii, CKS-u, Wisły i innych. Pomijając już nawet spotkania z mało znanymi zawodnikami Cracovii czy Częstochowskiego KS. musimy przyznać, że od bokserów poznańskiej Warty, wielokrotnego mistrza Polski, od drużyny 3-ch mistrzów Polski Łódzkiego KS czy Radomiaka, w którego szeregach walczą Sadłowski, Czortek, Wasiak, Drabkowski i inni, można się czegoś nauczyć.

Nauczyli się tedy pojętni wrocławianie i już w ubiegłym tygodniu pokonali wysoko silną ósemkę Pomorza Gryf (Toruń) 12:4.

Jak widać z bogatej listy spotkań, bokserzy Pierwszego KS Wrocław są najpoważniejszymi kandydatami na zdobycie drużynowego mistrzostwa Wrocławia.

Osobowy skład ósemki IKS-u wygląda następująco: Kozłowski, Miszczuk, Piasny, Waluga, Cymbała, Beter, Ciećwierz.

Nie wszystkie oczywiście nazwiska znane są czytelnikom, pozwolimy je sobie zatem niektóre z nich bliżej zarekomendować.

Miszczuk w wadze koguciej, zeszłoroczny reprezentant Śląska, który odniósł cały szereg sukcesów nad pięściarzami czeskimi w czasie tournee Śląska po Czechosłowacji. Miszczuk ma na „rozkładzie" takich zawodników jak: Czarnecki, Frankowski i inni.

Młodziutki piórkowiec Piasny jest niewątpliwie talentem, nad którym warto by popracować. Na meczu z toruńskim Gryfem Piasny pokonał eksmistrza Polski Krzemińskiego, posyłając go kilkakrotnie na deski.

Obok tych dwóch Ciećwierz w półciężkiej jest najsilniejszym punktem ósemki IKS-u. Ma on za sobą zwycięstwa nad Drabkowskim. Zmoszyńskim i Warwasem i ogólnie klasyfikowany jest w tabeli dziesięciu najlepszych polskich zawodników tej kategorii.

W zdobyciu tytułu mistrzowskiego przeszkodzić może IKS-owi tylko ósemka „Pafawagu" i ewentualnie „Zrywu".

„Pafawag" (Państwowa Fabryka Wagonów) nawiązał dość ścisły kontakt z klubami bokserskimi Górnego Śląska i między innymi walczył już z najsilniejszą drużyną Śląska RKS Batory (Chorzów), Slavią (Ruda), Slavią (Zabrze), a także Astrą (Krotoszyn).

Z bardziej znanych pięściarzy boksują tu: Wolski oraz Ostrowski.

Kto zdobędzie tytuł mistrza Wrocławia zadecyduje już najbliższy miesiąc, jesteśmy w każdym razie przekonani, że ósemka reprezentująca Wrocław w mistrzostwach drużynowych Polski reprezentować go będzie godnie.

Walasiewiczówna zwycięża w Czeladzi i Katowicach

Przed wyjazdem do Ameryki, Walasiewiczówna startowała w zawodach lekkoatletycznych. zorganizowanych w Czeladzi i w Katowicach. W Czeladzi w biegu na 50 m Walasiewiczówna uzyskała wynik 6,5 sek. przed Heyducką 6,7 sek. W biegu na 60 m również pierwsza do mety przybyła Walasiewiczówna w czasie 7,8 sek. 2) Heyducka — 8 sek. Rzut dyskiem także przyniósł zwycięstwo Walasiewiczównie, która osiągnęła odległość 33,25 m przed Bregulanką z Siemianowic 29,59 m. Pchnięcie kulą wygrała Bregulanka wynikiem na 11,05 m, przed koleżanką klubową Matlokówną — 8,75 m.

W biegu na 200 m mężczyzn Fabian i Wower z Czeladzi jednocześnie wpadli na taśmę w czasie 26,7 sek. Bieg na 400 m zakończył się zwycięstwem Fabiana w czasie 58,9 sek., przed Wowrem — 51 sek. Bieg na 1500 m wygrał Urbański z „Pogoni" katowickiej w czasie 4,43 min. przed Teperem (Będzin) — 4,44 min. W rzucie młotem Deja uzyskał długość 39,71 m, przed Segietem 35.55 m. W skoku o tyczce Mucha przeszedł wysokość 363.5 cm. Skok wzwyż wygrał ten sam zawodnik wynikiem 1.60 m.

W Katowicach pomimo sprzyjającej pogody wyniki Walasiewiczówny nie przyniosły spodziewanych rewelacji. Jedynie w biegu na 60 m poprawiła ona czas o 0,1 sek. w porównaniu z wynikiem w Czeladzi. Wyniki przedstawiają się następująco:

Konkurencje żeńskie 60 m: 1) Walasiewiczówna 7,7 sek., 2) Heducka 7,9 sek.; 80 m przez płotki wygrała Walasiewiczówna w czasie 12.8 sek. przed Mitanówną 13,1 sek. Skok w dal również wygrała Walasiewiczówna długością 5,13 m, przed Mitanówną — 4.64 m. W biegu na 500 m Walasiewiczówna i Noconiowa uzyskały jednakowy czas 1:31,6 min.

Piłkarskie mistrzostwa klasy „A" w Warszawie

Na stadionie W. P. stołeczny WKS „Legia" pokonał KS „Jedność" z Żabieńca w stosunku 2:0, przy czym wynik ten został ustalony już w pierwszej połowie gry. Bramkami podzielili się Szaflarski i Korpanty.

Drugi mecz odbył się na boisku TUR-u przy ul. Podskarbińskiej między KS „Grochów" i KS „Społem". Pewne zwycięstwo odniósł „Grochów" w stosunku 5:3 prowadząc do przerwy 3:1. Dla zwycięzców bramki zdobyli: Kędra 3 oraz Szymczyk i Ciecierа po jednej. Wszystkie punkty dla „Społem" uzyskał Jaźnicki.

Z działalności Poznańskiego OZPR

Treściwe, i drukiem wydane sprawozdanie przez Zarząd POZPR, jak i osiągnięte wyniki sportowe, wskazują na to, że okręg poznański należy w dalszym ciągu do czołowych w Polsce.

— Z inicjatywy Poznańskiego OZPR został utworzony 20 maja 1946 r. z Podokręgu Ostrowskiego do którego należało 5 klubów — Ostrowski OZPR z siedzibą w Ostrowie, który rozwija się pomyślnie i liczy w tej chwili 9 klubów.

Również Okręg Poznański mimo oddania terenu zorganizowanego i członków (5 klubów) rozwija się pomyślnie i zrzesza w tej chwili 16 klubów, które nie rekrutują się tylko z Poznania, ale także z Rawicza, Gniezna, Jarocina, co świadczy o tym, że prowincja nie tylko uprawia piłkę ręczną, ale zrzesza się i walczy o pierwszeństwo w okręgu. Dowodem tego — wicemistrzostwo okręgu w piłce siatkowej żeńskiej, wywalczone przez KKS (Jarocin). Kluby te zrzeszają 508 zawodników (czek), co stanowi prawie 100 procent wzrostu zgłoszeń w stosunku do roku ubiegłego. Z liczby tej przypada na „Wartę" 26 kobiet i 128 mężczyzn, na KKS (Poznań) 42 kobiety i 39 mężczyzn itp.

Wydział Spraw Sędziowskich po zorganizowanym kursie, posiada obecnie 51 sędziów, których najwięcej posiada „Warta" — 15, dalej AZS — 14, KKS (Poznań) — 10.

Jeżeli chodzi o sprawę wyszkoleniową i o rozszerzenie piłki ręcznej wśród mas, to napotkało to na duże trudności techniczne związane z brakiem odpowiedniego sprzętu, a przede wszystkim odpowiednich hal i sal, które zostały przez działania wojenne poważnie uszkodzone, względnie zupełnie nienadają się do użytku. Z tym większym zadowoleniem należy przyjąć intensywną pracę w klubach, które nie mając odpowiedniego zimowego przygotowania, umiały przez swą dużą ambicję, zdobyć 3 mistrzostwa Polski, na 6 możliwych, i to: „Warta" w piłce siatkowej żeńskiej, KKS (Poznań) w piłce koszykowej męskiej i szczypiorniaku. Poza tym w piłce koszykowej męskiej, „Warta" zdobyła 3 miejsce, w piłce koszykowej żeńskiej „Warta" zajęła 4 miejsce, z równą ilością punktów ze „Społem" (Warszawa), zajmującym 2 miejsce i AZS (Warszawa) zajmującym 3 miejsce. Wreszcie w piłce ręcznej (szczypiorniaku) „Warciarki" zdobyły 4 miejsce.

Pięknymi wynikami poszczycić się mogą „Warta" i KKS (Poznań) również w spotkaniach towarzyskich, rozgrywanych poza Poznaniem, jak wygrana KKS (Poznań) z SC Sparta (Praga) w piłce koszykowej męskiej, i KS Warta — z mistrzem Polski TUR (Łódź) i AZS (Warszawa) w piłce koszykowej żeńskiej, oraz wygrana z obu tymi klubami w piłce siatkowej żeńskiej.

Poza tym KKS (Poznań) i „Warta" pokonały w piłce koszykowej męskiej prawie, że wszystkie czołowe drużyny w Polsce.

Okręg Poznański reprezentowany był przez drużynę męską i żeńską KS Warta w Igrzyskach Ziem Odzyskanych w ramach I obchodu „Trzymamy Straż nad Odrą" w dniach 12 i 13 kwietnia br. w Szczecinie. W spotkaniach międzymiastowych piłki siatkowej żeńskiej Poznań zwyciężył Katowice, Szczecin i Olsztyn, zaś w piłce koszykowej męskiej — Gdańsk i Katowice. W obu turniejach Poznań zajął 1-sze miejsce, otrzymując piękne nagrody przechodnie.

W przeprowadzonych i ukończonych rozgrywkach o mistrzostwo okręgu, tytuły mistrzowskie w roku sprawozdawczym zdobyły następujące kluby: klasa A: KKS (Poznań) w piłce ręcznej męskiej i piłce siatkowej męskiej, oraz „Warta" w piłce siatkowej żeńskiej; klasa B — KKS (Gniezno) w piłce ręcznej męskiej i SKS Społem (Poznań) w piłce siatkowej męskiej.

Należy również wspomnieć o czystej i fair grze zawodniczek i zawodników wszystkich zrzeszonych klubów, gdyż Wydział Gier i Dyscypliny nałożył karę tylko w 2 wypadkach.

Tak jak w roku ubiegłym również i w tym roku, nagrodę przechodnią imieniem Marc. Czaplickiego dla najwszechstronniejszej organizacji uprawiającej piłkę ręczną w POZPR — zdobyła „Warta" uzyskując 273 pkt., 2) KKS (Poznań) — 205 pkt., 3) „Lechia" — 72 pkt., 4) HCP — 68 pkt., 5) KKS (Gniezno) — 40 pkt., 6) „Społem" — 30 pkt.

Pierwsze trzy wymienione kluby otrzymały piękne dyplomy, jak również za wszystkie zdobyte mistrzostwa okręgu.

W obecnej chwili mistrzostwa okręgu zostały już prawie że zakończone, a wszystkie kluby rozpoczęły zaprawę zimową, aby przygotować swoje drużyny do mistrzostw Polski, które odbędą się w styczniu, lutym i marcu przyszłego sezonu zimowego, by godnie reprezentować okręg poznański.

O przygotowaniach jak i udziale czołowych klubów w mistrzostwach Polski i innych poważniejszych spotkaniach z drużynami zagranicznymi i krajowymi napiszemy niebawem.

Zenon Staszak

Sport w Szczecinie

KKS Pionier — Pocztowy KS 1:1 (1:1)

Spotkaniem tym, zapoczątkowane zostały na Pom. Zach. jesienne rozgrywki piłkarskie. Obie drużyny zareprezentowały się dość dobrze. Pocztowcy stwarzali więcej sytuacji podbramkowych, kolejarze byli pod bramką niebezpieczniejsi. Przy odrobinie szczęścia mogli kolejarze zejść zwycięzcami. Gra żywa, obfitowała w wiele dramatycznych momentów.

Początkowo przewagę ma PKS, jednak pierwsza bramka pada dla KKS w 15 min. ze strzału Polewskiego. Wyrównuje w 30 min. nowy nabytek PKS Wajda ze Śląska. Mimo wysiłków, wynik remisowy utrzymuje się do przerwy.

Po zmianie stron gra się wyrównuje, przy czym sytuacje podbramkowe zmieniają się błyskawicznie. Obaj bramkarze zadowolili i nieponoszą winy za puszczone bramki. Sędziował ob. Fortuński na ogół dobrze.

Odra (Szczecin) — Drawa (Drawsko) 0:1 (0:0)

Rozegrany w Drawsku mecz zakończył się niezasłużonym zwycięstwem gospodarzy. Odra mając więcej z gry nie mogła uzyskać zwycięstwa, czemu w poważnym stopniu dopomógł sędzia, wydając krzywdzące dla Szczecinian orzeczenia. Z powyższych powodów kierownictwo Odry założyło protest. Mecz ukończony został na kilka minut przed czasem.

Zakończenie sezonu lekkoatletycznego

Zawodami niedzielnymi zakończono oficjalnie sezon lekkoatletyczny w Szczecinie. Wyniki z powodu ciężkiej bieżni nienadzwyczajne. Na starcie zabrakło kilku czołowych zawodników, biorących udział w zawodach w Krakowie. Drużynowo zwyciężyli lekkoatleci Odry, zdobywając 45 pkt. przed KS Tramwajarzem 42 pkt., Harc. KS 22 pkt. i AZS 9 pkt.

Poniżej wyniki poszczególnych konkurencji: 100 m: 1) Kalisiewicz (Tramw.) 12,1; 2) Leśnik 12,3. 400 m: 1) Jankowski (HKS) 57,1; 2) Sitek (Odra) 62. 500 m: 1) Kwaśniewski (Odra), 2) Tyc (Tramw.). Skok w dal: 1) Leśnik (Odra) 5,50 m; 2) Kalisiewicz (Tramw.) Skok wzwyż: 1) Leśnik (Odra) 1.58 m; 2) Hudyna (AZS) 1.53 m. Kula: 1) Lewandowski (Tramw.) 11,35 m; 2) Nowiński II (Odra) 10,79 m. Dysk: 1) Lewandowski (Tramw.) 27,75 m; 2) Iczakowski (Odra). Sztafeta olimpijska: 1) KS Tramw. 4.05; 2) Harc. KS. Panie: 60 m: 1) Balcerzakowa (DKS Łódź) 9; 2) Kozłówna (HKS) 9,2. Kula: 1) Kozłówna (HKS) 8,29. 2) Kolińska (Odra) 7,89. 200 m: 1) Kozłówna 30,1.

Dochód z zawodów przeznaczono na odbudowę Warszawy. (js)

Z boisk Ostrowa

Ostrovia pokonana w siatkówce

W dalszym ciągu rozgrywek o mistrz. klasy A w piłce koszykowej i siatkowej, przyniosły sensację w postaci porażek Ostrovii i ZZK z Prosną w Kaliszu w siatkówce.

Ubiegły tydzień przyniósł następujące wyniki:

Z. Z. K. — Venetia 52:14 (19:8)

Kolejarze poprawiają się z każdym meczem i zwycięstwem tym uplasowali się na trzecim miejscu w tabeli. Kosze zdobyli: Garbarek 16, Grzęda 15, Pawlak 3, Sitek 8 i Czyżewski 4; dla Venetii: Spalony 6, Domański i Klimek po 4. Sędziowali pp. Słupianek i Chmielewski.

Ostrovia — Venetia 32:8 (12:2)

Ostrovia wystąpiła w osłabionym składzie i wygrała bez trudu mimo ambitnej gry gimnazjastów. Kosze dla Ostrovii zdobyli: Słupianek 18, Chmielecki 10 i Bartczak 4; dla Venetii: Spalony 4, Domański i Ostrzechowski po 2. Sędziował p. Sójka Ed.

Ostrovia — Prosna 59:22 (23:20)

Powyższe zawody rozegrane w Kaliszu przyniosły ciężko wywalczone zwycięstwo Ostrovii. Drużyna Prosny do przerwy była równorzędnym przeciwnikiem, po przerwie opadła z sił i oddała inicjatywę Ostrovii. Kosze dla Ostrovii zdobyli: Szczepaniak 30, Bartczak 23, Chmielecki 6; dla Prosny: Utecht i Kopik St. po 6, Kopik J. i Ciszewski M. po 4 i Ciszewski B. 2. Sędziowali pp. Biernaczyk i Sójka.

Z. Z. K. — Prosna 36:7 (28:5)

Prosna przemęczona meczem z Ostrovią, nie przedstawiała groźnego przeciwnika dobrze usposobionym w tym dniu kolejarzom Kosze dla ZZK zdobyli: Grzęda 18, Sitek 12, Garbarek 4 i Popłoszyk 2; dla Prosny Utecht 5 i Domański 2. Sędziowali pp. Płonka i Chmielecki.

Venetia — Mercuria 34:8 (15:8)

Z spotkania dwóch drużyn gimnazjalnych wyszła zwycięsko Venetia, która jest technicznie lepiej zaawansowana. Kosze dla Venetii zdobyli: Spalony 18, Domański 10, Wielebiński 4 i Klimek 2; dla Mercurii Pussak i Sójka A. po 4. Sędziowali pp. Biernaczyk i Sójka B.

Siatkówka:

Ostrovia—Sokół 2:0 (15:10, 15:1), Venetia—ZZK 2:1 (17:15, 8:15, 15:7), Ostrovia—Venetia 2:0 (15:5, 15:3), Venetia—Mercuria 2:1 (15:11, 4:15, 15:4), Prosna—Ostrovia 2:0 (15:13, 15:1), Prosna—ZZK 2:0 (15:3, 15:10), Prosna zupełnie niespodziewanie wygrała z kandydatem na mistrza Ostrovią i ZZK, którzy wystąpili w osłabionych składach lekceważąc przeciwnika.

Stan tabeli: Koszykówka: 1. Ostrovia, 2. TUR, 3. ZZK. Siatkówka: 1. Ostrovia, 2. Sokół, 3. Venetia.

OM TUR (Ostrów) — Prosna (Wieruszów) 1:4 (1:1)

Ostrów. Zawody o mistrzostwo kl. B przyniosły zasłużone zwycięstwo Prośnie, dla której bramki zdobyli Hańcza 2, Polak i Damasiewicz po 1. Honorową bramkę dla Turu zdobył Połomski.

KKS Rawicz — OM TUR (Kalisz) na czele tabeli

W jesiennej rundzię mistrzostwa kl. B grupy I-szej POZPN-u pozostało do rozegrania jedno spotkanie. Milicyjny Kalisz — ZZK Ostrów, które nie wpłynie na układ w tabeli:

Po niedzielnym spotkaniu tabela przedstawia się następująco:

		gier	pkt.	stos. br.
1.	KKS Rawicz	5	8	20:7
2.	O MTU RKalisz	5	8	17:5
3.	Prosna Wieruszew	5	6	8:6
4.	ZZK Ostrów	4	4	16:8
5.	Milicyjny Kalisz	4	2	13:8
6.	OM TUR Ostrów	5	0	3:45

GKS Ostrów — KKS Ostrzeszów 4:1 (2:0)

W międzyszkolnym spotkaniu towarzyskim niezasłużoną porażkę poniosła drużyna HKS-u będąc lepszą technicznie i conajmniej zasłużyła na remis.

Kalendarzyk imprez

AKS (Chorzów) w Poznaniu

W niedzielę, dnia 27 października o godz. 14.15 odbędą się na boisku Warty ciekawe zawody o mistrzostwo Polski pomiędzy AKS Chorzów a KS Warta. Obie drużyny doceniając ważność tego meczu wystąpią w swych najsilniejszych składach. AKS przyjeżdża z reprezentantami, którzy brali udział w wyprawie szkockiej, i to: Michalskim, Barańskim i Cieślikiem. Ze względu na liczną frekwencję, miłośnicy piłkarstwa proszeni są o zaopatrzenie się w bilety wstępu w przedsprzedaży, która odbywa się w firmie Filateria, Armii Czerwonej 2.

Jesienny bieg na przełaj

W dniu 27 bm. Zarząd Wojewódzki ZWM Ref. WF i PW organizuje jesienny bieg na przełaj, z startem i metą na boisku Areny w Poznaniu.

Bieg zostanie rozegrany w trzech grupach: dla seniorów na dystansie 4500 m, juniorów na 2000 m i kobiet na 1000 m. Organizacja techniczna spoczywa w rękach Poznańskiego Okręgowego Związku Lekkoatletycznego.

Udział brać mogą zawodnicy stowarzyszeni i niestowarzyszeni. Zgłoszenia należy kierować do Zarządu Wojewódzkiego ZWM Ref. WF i PW Poznań, ul. Armii Czerwonej nr 1.

Biegi odbędą się w przerwie meczu piłkarskiego o mistrzostwo A-klasy Zjednoczeni—Admira.

Zamknięcie sezonu kolarskiego

Na polecenie Poznańskiego Okręgowego Związku Kolarskiego Klub Sportowy Stomil organizuje w dniu 27. 10. br. zamknięcie sezonu kolarskiego, według następującego programu: o godz. 8-mej rano zbiórka wszystkich zawodników oraz przedstawicieli klubów na terenie fabryki Stomil w Starołęce, przy ul. Starołęckiej 18, po czym wymarsz do kościoła na nabożeństwo. Po mszy św. o godz. 10.45 rano start do biegu dla licencji na dystansie 50 km z trasą Al. Forteczna, szosa Kórnicka, Gądki, Kórnik, Bnin i z powrotem. Godz. 10.55 rano start do biegu dla kart wyścigowych na dystansie 25 km z trasą Al. Forteczna, szosa Kórnicka, Gądki do przejazdu kolejowego i z powrotem.

Start i meta dla obu biegów znajduje się przy Stadionie Miejskim w Starołęce.

Dojazd autobusami z ul. Mostowej o godz. 7.30, 3,80, 9,30, 10.30.

Admira I. — Zjednoczeni I.

Zawody o mistrzostwo kl. A POZPN odbędą się w niedzielę, dnia 27. 10. 1946 o godz. 11,00 na boisku „Arena". Przedmecz o godz. 9,30 Admira jun. — Pogoń jun.

HCP — Pafawag (Wrocław)

W niedzielę, 27 bm. odbędą się zawody piłkarskie pomiędzy Pafawag (Wrocła) — HCP I o godz. 10,30 na boisku Warty. Drużyna Pafawag zajmuje jedno z czołowych miejsc Okręgu Dolnośląskiego.

Warta — Stella w boksie

W sobotę, dnia 26 10. br. o godz. 19-tej odbędą się w hali Międzynarodowych Targów Poznańskich ul. Marsz. Focha, zawody bokserskie o mistrzostwo drużynowe klasy A pomiędzy „Stellą" z Gniezna a rezerwami „Warty". Zieloni po ostatniej porażce poniesionej w Gnieźnie w stosunku 10:6 będą chcieli się w oczach własnej publiczności zrehabilitować i objąć prowadzenie w tabeli mistrzowskiej. Zawody powyższe budzą zrozumiałe zainteresowanie wśród miłośników sportu pięściarskiego.

HCP — Bielarnia

Zawody bokserskie o drużynowe mistrzostwo Okręgu pomiędzy HCP a KS Bielarnia Kalisz odbędą się dnia 27. 10. 1946 o godz. 19-tej w salce Stołówki H. Cegielski, Poznań, ul Daszyńskiego 136.

Mecz kelnerów

W sobotę o godz. 14,30 na boisku „Warty" odbędzie się mecz w piłkę nożną pomiędzy reprezentacjami pracowników gastronomicznych Śląska i Poznania.

Zarząd POZPN dziękuje

Zarząd POZPN składa protektorom, Komitetowi Honorowemu, Komitetowi Wykonawczemu POZPN — Warszawa, Krakowskiemu OZPN TS „Wisła" (Kraków), wszystkim ofiarodawcom i klubom sportowym oraz wszystkim tym, którzy przez swój udział w jubileuszu przyczynili się do uświetnienia uroczystości jak i za złożone życzenia serdeczne podziękowanie.

Zarząd POZPN

KOMUNIKATY

KS H. Cegielski

W czwartek, dnia 24. 10. 1946 o godz. 16-tej odbędzie się w salce Stołówki w gmachu Dyrekcji przy ul. Daszyńskiego 136 zebranie plenarne sekcji bokserskiej. Uprasza się o liczny udział członków i sympatyków.

KS Admira

Zebranie plenarne Klubu Sportowego „Admira" odbędzie się w sobotę, dnia 26 października br. o godz. 18,30 w lokalu przy ul. M. Focha 163.

KKS Poznań

Kolejowy Klub Sportowy Poznań urządza od dnia 1 listopada kurs pięściarski pod kier. doświadczonego pięściarza p. Henryka Gorączniaka.

Zapisy w poniedziałki, środy i piątki od godz. 18—20-tej w sali ćwiczeń szkoły zawodowej im. Działyńskich.

Poznański Okręg Zw. Ten. Stoł. zwołuje na dzień 29. 10. 1946 r. godz. 18,30 Walne Zgromadzenie w lokalach KS „Surma", Poznań, ul. Matejki 48/49 z następującym porządkiem obrad: 1. Zagajenie, 2. Wybór Prezydium Walnego Zgromadzenia, 3. Odczytanie protokołu z ostatniego zebrania, 4. Sprawozdanie: a) zarządu, b) skarbnika, c) przewodniczącego W. G. i D., d) komisji rewizyjnej, 5. Dyskusja nad sprawozdaniami i udzielenie absolutorium ustępującemu zarządowi, 6. Wybór zarządu, 7. Wnioski, 8. Wolne głosy, 9. Zakończenie.

Sekcja pływacka RKS San zawiadamia wszystkich członków, że treningi odbywają się w poniedziałki i piątki od godz. 20-tej do 22-giej w krytej pływalni.

W związku z wyjazdem do Łodzi na mecz z Filmowcem, obecność członków obowiązkowa.

Sekcja Szachowa K. H. Czarni podaje członkom do wiadomości, że turniej szachowy o mistrzostwo Klubu na rok 1947 rozpocznie się w klasie A dnia 28 bm., w klasie B dnia 29 bm.

Zapisy przyjmuje się do dnia 23 bm. w lokalu klubu u p. Szulczyńskiego przy ul. Półwiejskiej 19 (kawiarnia). Losowanie odbędzie się 23 bm. o godz. 19-tej. O liczny udział członków oraz sympatyków prosi Zarząd Klubu.

Równocześnie uprasza się wszystkie kluby i sekcje szachowe na terenie województwa o podanie swoich adresów celem nawiązania kontaktu.

Szukamy nowych reprezentantów Polski

KS Warta organizuje z dniem 4 listopada br. kurs piłki koszykowej pod hasłem „Szukamy nowych reprezentantów Polski" pod fachowym kierownictwem znanego koszykarza i przodownika piłki ręcznej — Eugeniusza Dylewicza.

Zgłoszenia kandydatów wysokich i silnie zbudowanych, w wieku od 16—19 lat przyjmuje Sekretariat KS Warta, ul. Kantaka 4, pokój 23. Termin zgłoszeń upływa z dniem 31 bm.

Zebranie zapisanych kandydatów odbędzie się w sobotę 2 listopada br. o godz. 17-tej w Sekretariacie Klubu.



Za Redakcję: Kolegium Redakcyjne — Wydawca: Związek Robotniczych Stowarzyszeń Sportowych

Redakcja i Administracja: Poznań, Łukaszewicza 40, telefon 67-82
Sekretarz Redakcji przyjmuje codziennie od godziny 10—14

Konto w Banku Gospodarstwa Spółdzielczego nr 153 · Kolportaż Spółdzielnia „Czytelnik", Poznań, ul. Bukowska 3; Tłoczono w Drukarni św. Wojciecha pod Zarządem Państwowym w Poznaniu — K — 7157